



Sygn. akt IV KK 213/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej

w sprawie **J. S.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 października 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w z dnia 27 stycznia 2012 r .

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 20 października 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego J. S.
przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w
K. w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Akt oskarżenia zarzucał J. S. popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającego na tym, że „w okresie od lipca 2008 r. do 30 marca 2009 r. i od 29 listopada 2009 r. do maja 2010 r. w B., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 760 gram, za łączną kwotę 11.400 zł, przy czym zarzucanego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 12.02.2009 r., za czyn z art. 62 ust. ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz za czyn z art. 291 § 1 k.k. na karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał z okresie od 23.05.2008 r. do 24.05.2008 r. i od 30.03.2009 r. do 28.11.2009 r.”

Sąd Rejonowy, wyrokiem z dnia 20 października 2011 r., uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od lipca 2008 r. do 30 marca 2009 r. i od 29 listopada 2009 r. do maja 2010 r. w B., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 560 gram, za łączną kwotę 8400 zł, tj. występku z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., i za to na podstawie art. 56 ust. 3 cyt. ustawy wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w ilości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł; na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci przepadku osiągniętej z przestępstwa korzyści majątkowej w wysokości 8 400 zł, nadto na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł środek karny w postaci nawiązki w kwocie 200 zł na rzecz Fundacji „Dom Nadziei” z siedzibą w B.

Od tego wyroku apelację wnieśli m.in. obrońca oskarżonego J. S. oraz prokurator na jego niekorzyść.

W apelacji obrońcy podniesiono zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

W apelacji prokuratora podniesiono zarzut obrazy art. 64 § 1 k.k., polegającej na jego niezastosowaniu, pomimo tego, że oskarżony przypisanego mu przestępstwa dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, popełnione w celu

osiągnięcia korzyści majątkowej. Na rozprawie odwoławczej prokurator, modyfikując zarzut, wniósł o przyjęcie jako podstawy recydywy z art. 64 § 1 k.k. skazania wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 25 maja 2001 r., którym J. S. uznany został winnym popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., i skazany na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach: od 31 sierpnia 2000 r. do 20 listopada 2001 r., od 27 listopada 2001 r. do 8 marca 2002 r. i od 8 marca 2003 r. do 9 grudnia 2003 r.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 27 stycznia 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne. W dniu 3 lipca 2012 r. Prokurator Generalny wniósł na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. kasację od tego wyroku. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegające na błędnej ich wykładni, poprzez uznanie, iż skazanie J. S. za przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnione w warunkach czynu ciągłego, a więc za występki umyślne i podobny do przestępstwa za które był już skazany, nie zostało popełnione w ciągu 5 lat po odbyciu przez niego co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, gdyż czasem popełnienia czynu ciągłego jest moment ostatniego zachowania składającego się na ten czyn, co spowodowało niezasadne wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu oraz z podstawy prawnej skazania działania sprawcy w warunkach recydywy specjalnej”. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Sąd Okręgowy, uznając apelację prokuratora za bezzasadną, z jednej strony zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji co do braku podstaw do przyjęcia recydywy w postaci ujętej w zarzucie aktu oskarżenia, zaś z drugiej strony nie uznał również, iż podstawą recydywy z art. 64 § 1 k.k. może być skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 maja 2001 r. Sąd Okręgowy przyjął wprawdzie, że przestępstwo rozboju, za które oskarżony został skazany za występki z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przypisany oskarżonemu w przedmiotowej

sprawie, jako przestępstwa umyślne popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, są przestępstwami podobnymi, jednakże drugi z tych czynów nie został popełniony w ciągu 5 lat po odbyciu przez oskarżonego kary za przestępstwo rozboju. Zdaniem sądu, w sytuacji gdy przypisany oskarżonemu występki jest czynem ciągłym, jego czasem popełnienia jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich, zatem w sytuacji gdy ostatnie zachowanie oskarżonego, w ramach przypisanego mu czynu z ustawy narkotykowej, miało miejsce w maju 2010 r., zaś karę z wyroku w poprzedniej sprawie II K ... odbywał on do dnia 9 grudnia 2003 r., to – w ocenie sądu odwoławczego – nie został spełniony konieczny warunek z art. 64 § 1 k.k. – popełnienie przez oskarżonego umyślnego i podobnego przestępstwa w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności.

Autor kasacji zasadnie kwestionuje stanowisko Sądu Okręgowego .

W realiach sprawy istotą zagadnienia jest ustalenie czasu popełnienia przestępstwa ciągłego oraz związanych z tym konsekwencji materialnoprawnych.

W myśl art. 6 § 1 k.k. czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany.

Treść art. 12 k.k. wskazuje, że ustawodawca przyjął tzw. jednoczynową koncepcję przestępstwa ciągłego, której istota sprowadza się do stwierdzenia, że jest on jednym czynem zabronionym, niezależnie od ilości zachowań, które się nań składają.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że podstawą odpowiedzialności za czyn ciągły są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań (uchwała z dnia 21 listopada 2001 r., sygn. I KZP 29/01, OSNKW 2002, z. 1-2, poz. 2). Sąd Najwyższy konsekwentnie uznawał, że „czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich” (wyrok z dnia 29 września 2009 r., sygn. III KK 105/09 i cyt. tam orzecznictwo – OSNKW 2009, z. 12, poz. 106). W odniesieniu do kwestii związanych z warunkami odpowiedzialności karnej dla określenia czasu popełnienia czynu ciągłego konieczne jest uwzględnienie całego czynu ciągłego - od chwili rozpoczęcia pierwszego do chwili zakończenia ostatniego zachowania.

W realiach niniejszej sprawy należy w pełni podzielić stanowisko zaprezentowane w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 marca 2010

r., sygn. II AKa 320/09 (Lex nr 580840, Prok. i Pr. – wkł. 2010/11/12, OSAW 2010/3/178), iż „podjęcie przez sprawcę zachowań składających się na czyn ciągły przed upływem terminu pięcioletniego określonego w art. 64 § 1 k.k. (podobnie art. 64 § 2 k.k.) i kontynuowanie ich po upływie tego terminu przy spełnieniu pozostałych przesłanek wymienionych w art. 64 § 1 k.k. (art. 64 § 2 k.k.), uzasadnia przyjęcie popełnienia tego przestępstwa ciągłego w warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 k.k. (recydywy specjalnej wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k.).

J. S. skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 29 maja 2001 r., sygn. akt II K ..., na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Orzeczoną karę pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy odbył w trzech okresach, w tym ostatnią jej część w okresie od 8 marca 2003 r. do 9 grudnia 2003 r. Zaskarżonym wyrokiem J. S. uznany został za winnego popełnienia występku z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., popełnionego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a więc przestępstwa podobnego do tego, za które był już skazany. Przypisanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach czynu ciągłego, poczynając od lipca 2008 r. Bezsporne jest zatem, że pierwszych zachowań składających się na czyn ciągły dopuścił się jeszcze przed upływem 5 lat po odbyciu w całości w dniu 9 grudnia 2003 r. kary powyżej 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś kontynuował je po upływie tego terminu.

Autor kasacji trafnie podnosi, że sąd odwoławczy w opisanych wyżej warunkach przyjął błędną wykładnię pojęcia czasu popełnienia czynu ciągłego w kontekście możliwości przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy specjalnej. Podzielając zasadność zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego i oczywistość wpływu tego naruszenia na treść wyroku, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego J. S. przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w postępowaniu odwoławczym.